

Peter Alexander, Chodźmy

Kocham cię Trójco Święta

Bóg

Chodźmy ludzie zawróćmy

On nas rozszarpał On nas też uleczy

Jestem Piotrek i czuję się człowiekiem

Wiem że takich jak ja było pewnie stu przed wiekiem

Serce boli, czas pokaże, kiedy zrodzi się od nowa

Chyba od tego lepszy moment, gdy człowieka boli głowa

Są pielgrzymki i imprezy, człowiek wątpi oraz wierzy

Życie przekręcone jest jak zdanie: Jerzy jeży jeże

Czy odważysz się pójść stanąć sobie na skale

I powiedziec: „Bądź mi drogowskazem! O Panie!?”

Chodźmy ludzie zawróćmy

On nas rozszarpał On nas też uleczy/x2

Nie do końca każda droga w życiu jest prosta

Nie na każdej skale możesz sobie spokojnie postać

Między ludźmi są skłonności do oceniania twoich pomysłów

A niektórzy z nich przez zwykłe u pisze cudzysłów

Stereotypy, wszystkie zasady rozpisane do przesady

Mają się nic do czubka twojego rozumu i pomysłów nasady

Pamiętaj o tym fakcie że nikt ci życia nie musi układać

A On wszystko o tobie wie więc nawet ci pomysłów nie będzie podkradać

Chodźmy ludzie zawróćmy

On nas rozszarpał On nas też uleczy/x4

Siostro, bracie - to jest kazanie o prawdzie

Nutka koi, powoli, dowoli i nie boli

A wiadomo, że życie to jest dobro i zło

W którym my musimy walczyć o to, by szczęście nie prysło

„Kto pomoże?” - pytamy sami siebie

Może szczęście faktycznie znajduje się w niebie
Mimo wszystko życie radość codziennie zostawia przelotem
Nasze troski i zmartwienia zostawmy na potem

Chodźmy ludzie zawróćmy
On nas rozszarpał On nas też uleczy/x4

Podejdź do Niego
Bo On ciebie rozumie
Podejdź do Niego
Przeciwko tobie nic nie knuje
Podejdź do Niego
Wiem, że tego pragniesz
Podejdź do Niego
Podejdź zanim w błoto nie wpadniesz

Chodźmy ludzie zawróćmy
On nas rozszarpał On nas też uleczy/x2
Oh yeah
Dla niego ta piosenka
Chodźmy ludzie zawróćmy